



Kto nie jest w porządku?

Jakiś czas temu, dyrekcja naszej firmy wywiesiła w biurze zdjęcie z jednej z pikiet przeciwko zwolnieniu Ani (reprezentującej naszą komisję) z pytaniem „Czy to jest w porządku?”. Zdaniem dyrekcji, działania naszego związku zawodowego „są nie w porządku”, bo w Aelii „nie ma problemów z przestrzeganiem praw pracowniczych”, wiele osób lubi tu pracować, a protesty szkodzą nam wszystkim.

Wielu i wiele z was zastanawia się pewnie „kto nie jest w porządku?” i nie wie czy dawać wiarę wyjaśnieniom dyrekcji, czy komisji związku zawodowego. Zastanówcie się więc:

Czy „w porządku” jest zachowanie dyrekcji, która odmawia jakichkolwiek rozmów i negocjacji z legalnie działającą zakładową organizacją związkową OZZ Inicjatywa Pracownicza? Czy w porządku jest ignorowanie naszych pism, które wysyłamy do dyrekcji?

Czy „w porządku” jest zwolnienie w trybie dyscyplinarnym Ani, która reprezentowała naszą komisję wobec pracodawcy i – zgodnie z Ustawą o związkach zawodowych – na jej zwolnienie zgodę musiał wyrazić zarząd komisji, który jednoznacznie poinformował dyrektora generalnego (na piśmie), że takiej zgody nie wyraża?

Czy „w porządku” jest zwolnienie Ani pod pretekstem, że „prowadziła szeroko zakrojoną agitację w miejscu pracy”, która „zdezorganizowała pracę w sklepach na lotnisku Chopina”? Czy ktokolwiek z was był nagabywany przez Anię podczas godzin pracy? Czy w jakikolwiek sposób praca w sklepach na lotnisku była „zdezorganizowana”?

Czy „w porządku” jest ignorowanie przez dyrekcję wniosku komisji o przekazanie związkowi zawodowemu kopii regulaminów pracy, wynagradzania i Zakładowego Funduszu Świadczeń Socjalnych?

Czy „w porządku” jest przepytывanie przez kierownictwo pracowników i pracownic w celu sprawdzenia kto należy do związku w Aelii? Zgodnie z Kodeksem pracy i Ustawą o związkach zawodowych, związek nie musi pracodawcy ujawniać pełnej listy członków – wystarczy, że na piśmie poinformuje go kto reprezentuje komisję wobec pracodawcy.

Czy nasz związek zawodowy nie ma prawa do protestów, które zorganizowano tylko i wyłącznie dlatego, że dyrekcja zwolniła z naruszeniem prawa naszą reprezentantkę? Do żadnych protestów by nie doszło, gdyby nie wyżej opisane zachowanie naszej dyrekcji.

Zastanówcie się nad tymi pytaniami i odpowiedzcie szczerze: czy to protesty naszego związku są „nie w porządku”, czy też może zachowanie dyrekcji?

Nasza komisja powstała po to, żeby poprawić warunki pracy nas wszystkich oraz żeby wspierać pracowników i pracownice, którzy i które mają problemy. Jak wszyscy inni pracownicy mamy prawo organizować się w związkach zawodowych i mamy prawo wybierać takie związki jakie my uznamy za odpowiednie dla nas. Zgodnie z Ustawą o związkach zawodowych nasza dyrekcja – jak każdy inny pracodawca – ma obowiązek respektować te prawa i nie może utrudniać działań naszej komisji.

Chcemy tu pracować i lubimy naszą pracę podobnie jak Wy – to nie nasze działania szkodzą Aelii, tylko działania pracodawcy.



**Komisja Zakładowa OZZ Inicjatywa Pracownicza
przy Aelia Polska Sp. z o.o.**



Kontakt: zwiazekzawodowyae@gmail.com